

Prawdziwą ucztą artystyczną są audycje muzyczne i operowe z superheterodyny Philipsa z oktoda

PHILIPS 525 A

Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 9-ej

Nr. 24 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Sobota, 25 stycznia 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Sarraut utworzył gabinet

W czwartek, dnia 30 b. m., nowy rząd stanie przed parlamentem

Flandin objął tekę ministra spraw zagranicznych

PARYŻ, 24 stycznia (PAT.) — O godz. 14.35 ogłoszono urzędowo następującą listę gabinetu: ALBERT SARRAUT — PREMIER I MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH, Paul Boncour — minister bez teki, Yvon Delbos — min. sprawiedliwości, P. F. FLANDIN — MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH, min. finansów — Marcel Regnier, min. obrony narodowej — gen. Maurin, Pietri — min. marynarki, Bonnet — min. handlu, Mandel — minist. poczt i telegrafów, Chautemps — min. robót publicznych, Deat — min. informatwa, Guernut — min.

W nowym gabinecie Sarraut jest 9 radykałów, 4 członków u-nji socjalistycznej i socjalistów niezależnych, 9 członków frakcji lewicy radykalnej, republikanów lewicowych, centrum republikańskiego i republikańsko-socjalistycznej; jeden minister, generał Maurin — nie jest członkiem parlamentu.

Minister poczt i telegrafów Mandel objął również sprawy Aizacji i Lotaryngji.

Wbrew poprzednim wiadomościom podsekretarjatu stanu w min. obrony narodowej nie utworzono.

Pierwsze komentarze prasy paryskiej

PARYŻ, 24 stycznia (PAT.) — W prasie popołudniowej ukazały się już pierwsze komentarze na temat nowego gabinetu.

„Information“ w artykule wstępnym zwraca uwagę na fakt, że w obecnym rządzie znajdują się dawni ministrowie z poprzedniego gabinetu, a mianowicie min. finansów MARCEL



SARRAUT

REGNIER, który okazał wiele energii w sprawie osiągnięcia równowagi budżetowej, minist. handlu Bonnet, min. poczt i telegrafów Mandel, min. pracy Frosard i minister marynarki wojennej Pietri. W ten sposób zostanie zapewniona ciągłość dzieła wykonywanego od szeregu miesięcy.

Ciężkie zadanie kierowania polityką zagraniczną przypada mi-

nistrowi Flandinowi. Obecność jego w gabinecie zapewnia wierność polityki francuskiej wobec paktu ligi narodów, bliskie porozumienie z W. Brytanią i stałość wobec dawnych przyjaciół.

„Journal des Debats“ przeciwnie ustosunkowuje się nieprzychylnie do nowego rządu, twierdząc, iż skład jego personalny zapowiada zmiany w polityce zagranicznej. Obecność Flandina i Paul Boncoura wystarczy, by powstały poważne wątpliwości na temat polityki rządu Sarraut. Polityka pokoju, prowadzona przez b. premiera Laval'a miała za sobą cały naród i większość parlamentu. Nowy gabinet będzie szedł przeciw życzeniom kraju. Zachodzi, zdaniem dziennika, obawa, że równowaga pomiędzy Anglią i Włochami, którą w interesie pokoju utrzymywał Laval, może być naruszona.

Rozdźwięki w stronnictwie Flandina

PARYŻ, 24 stycznia (PAT.) — Udział w gabinecie Sarraut ministra Flandina, prezesa cen-

trum grupy „Alliance Democratique“ wywołała w łonie tego ugrupowania pewien rozdzźwięk oraz silne echo na prawicy.

Na wczorajszym posiedzeniu „Alliance Democratique“, które miało charakter bardzo ożywiony, uchwalono rezolucję, wskazującą, iż rozwiązanie przesilenia przedewszystkiem winno spaść na tych, którzy je wywołali.

Anglia zadowolona

LONDYŃ, 24 stycznia (PAT.) — Nominacja Flandina na stano-



PAUL BONCOUR

wisko ministra spraw zagranicznych Francji wywołała w Londynie wielkie zadowolenie.

Flandin uchodzi w angielskich kołach politycznych za zdecydowanego anglofila. Kraju nawet dowcip polityczny, że Flandin mówi po francusku z brytyjskim akcentem.

Odplyw złota z Banku Francji

PARYŻ, 24 stycznia (PAT.) — „Le Matin“ zaznacza, iż konsekwencje finansowe kryzysu politycznego nie dają na siebie czekać. W ciągu trzech ostatnich dni odplyw złota zagranicę wyniósł około 600 milj. franków. Odplyw ten nie został jeszcze uwypatniony w bilansie Banku Francji, ogłoszonym w dniu 23 b. m., lecz obciąża bilans następnym.

Strejk studentów w Warszawie

Manifestacja przeciwko wygórowanym opłatom na wyższych uczelniach

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na dzień wczorajszy młodzież akademicka w stolicy wyzna-czyła strejk manifestacyjny przeciwko zbyt wygórowanym opłatom na wyższych uczelniach.

„Polska partia radykalna“

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W Warszawie zarejestrowana została nowa partia polityczna „Polska partia radykalna“, do której przystąpili b. ambasador Tatus Filipowicz oraz p. Jankowski, b. prezes NPR.

Stanowisko młodzieży jest tego rodzaju, że nie uchyla się ona od płacenia czesnego, ale pragnie płacić tyle, ile jest w możności i dlatego też domaga się obniżenia czesnego o 33 pr.

Jednocześnie młodzież żąda wydatnego zwiększenia dotacji do kas samopomocy, aby móc płacić czesne z tych, którzy nie będą w stanie nawet uścić zmniejszonych opłat.

Przedstawiciele uczelni stoją na stanowisku stosowania większej ilości zniżek indywidualnych, ale nie chcą się zgodzić na ogólną obniżkę czesnego.

Od samego rana z ramienia komitetu strejkowego młodzież obstawiała wejście do wszystkich uczelni. Udających się na wykłady studentów zatrzymy-

wano przy wejściu i komunikowano im o zapadłej uchwale.

Strejk studentów w ciągu dnia wczorajszego miał przebieg naogół zupełnie spokojny i łagodny. Zaznaczyć należy, że strejkują również studenci żydzi.

Straszna śmierć Dziecko ugotowało się żywcem

CZARNOWO, 24 stycznia (PAT.) — Pozostawiony bez opieki starszych 3-letni Zygmunt Studziński wpadł do kotła z wrzącą wodą i formalnie ugotował się. Dziecko w kilka chwil po wypadku wśród strasznych męczarni zmarło.



FLANDIN

oświaty, Theillier — min. rolnictwa, Stern — min. kolonii, Frosard — min. pracy, Nicolle — min. zdrowia publicznego, Chap-pedaine — min. marynarki handlowej, Rene Besse — min. emerytur, Jean Zay — pods. stanu w przydzium rady ministrów Beauguitte — pods. stanu w ministerstwie spraw wewn., Jaquinot — pods. stanu w minist. obrony narodowej, Bibic — podsekretarz st. w min. sprawiedliwości, Maze — pods. stanu w min. robót publicznych i Julien — podsekretarz stanu do spraw wychowania technicznego.

O godz. 17-ej Albert Sarraut udał się do pałacu Elizejskiego i przedstawił prezydentowi Lebrun listę członków swego gabinetu, którą prezydent podpisał.

Pierwsze posiedzenie nowego gabinetu odbędzie się w niedzielę, a w przyszły czwartek, dnia 30 b. m. gabinet stanie przed izbami.

WALKA Z HAMLETEM

W ogniu kryzysu ekonomicznego, międzynarodowych doniosłych wydarzeń i wewnętrznych trudności, wywalała się w Polsce „literacka” dyskusja, nrszaca jednak charakter ściśle polityczny. Syn znakomitego krytyka, literata i polityka, b. minister skarbu, Ignacy Matuszewski, napisał po dłuższym milczeniu cały szereg artykułów. — Sens tych artykułów jest krótki i węzłowy: w obrębie rządowym istnieją dwa ugrupowania. — Jedno ugrupowanie jest chwytliwe, kokietuje prawicę, lub lewicę. Drugie — idzie prestoniżmie. Okres wahań musi się skończyć. Dla obozu rządowego istnieje tylko jedna droga. Kto stoi na rozdrożu, musi opuścić chód.

Aby nie wywołać żadnych nieporozumień, część działaczy nazwana została po imieniu. Rzeczono o niej ostrą polemiką. Na pomysł napisał b. minister i przyjaciel p. Matuszewskiego — poseł Miedziński. Dyskusja obracała się dokoła „pulkowników” i „Gazeta Polska” uroczyście zapowiadała, że czegoś takiego wogóle niema na świecie.

Ale w środę wydrukowany został nowy artykuł, który wywarł wiele szumu, a który częściowo odsłonił zakryte dotąd karty.

Autorem artykułu trochę się nie owiła. Wystąpił z całym szeregiem „oskarżeń” pod adresem senatora Felcjana Lechnieckiego, zarzucając mu, że wahał się w czasie dni brzeskich i złożył na Brześciu mandat poselski, a teraz zwrócił się jako senator i żąda zniesienia Berezy.

Tymczasem okazuje się, że senator Lechniecki nie miał żadnych wyrzutów sumienia. Mandat poselski złożył bowiem nie on, lecz inny Lechniecki, b. redaktor „Przełomu”, brat wice-ministra skarbu. Gdyby o to zapytano sen. Lechnieckiego, wyznałby z miejsca całą sprawę. Geracy zwolennik b. ministra Matuszewskiego reprezentuje w ministerstwie skarbu stanowisko najsurowszej polityki deflacyjnej i wszystkie tezy ministra Matuszewskiego.

Wszystko robi się jednak teraz w pośpiechu, w pewnym zdenerwowaniu. Szybko i niespodzianie przybył Matuszewski na posiedzenie posłów w wielkiej i wyjaśnił, że budżet wydatków państwowych jest zbyt rozdęty, że można i należy go zmniejszyć o 100 milionów. Na posiedzeniu nie zaproszono twórcy budżetu, wicepremiera i ministra skarbu, Kwiatkowskiego.

Najwięcej oszczędności znaleziono w budżecie lasów państwowych, na czele których stoi dyrektor Loref. Cieszy się o tym wszystkim wględami Zamku.

Coprawda potem zameldowała się u ministra skarbu kolejno, jeden po drugim, członkowie grupy wiejskiej i oświadczyli, że nie demonstrować przeciwko minist. Kwiatkowskiemu, że chodzą im o co innego i, że wogóle wprowadzono ich w błąd.

Marsz przez ulicę Wiejską przeciwko Rymarskiej miał mimo to duże znaczenie, gdyż pobudził on wielu ludzi do aktywności.

Cóż jednak ma wspólnego akcja w „Gazecie Polskiej” z akcją w sejmie? Dlaczego akurat dziś rozpoczęto kampanię przeciwko chwytliwym? — Dlaczego zdeklarowano wyraźnie, że nie pójdzie się w przyszłości z ty-

mi, którzy wahał się w latach 1916 i w 1930?

Czy ma się na myśli Fberałow? Nie.

W obozie rządowym znajduje się jedna bardzo silna grupa która przeszła niezwykle ciekawą ewolucję od roku 1910 do dnia dzisiejszego. Z endecji odeszła ona na oddzielne pozycje, gdyż zarzucała Dmowskiemu, iż zdradził interesy niepodległościowe. Z czasem grupa ta coraz silniej związała się z legionistami; wahała się tylko w okresie okupacji, kiedy legionści odmówili przysięgi na wierność władzy zabrzezej. Grupa ta wahała się w okresie, a właściwie w przeddzień przewrotu majowego, stojąc na platformie generała Sikorskiego, chociaż w ostatnim momencie ponarła rewolucję małową. OMN (Organizacja Miedziży Narodowej) zdradzała silne niezdecydowanie w dniach Brześcia. Działacze OMN-u zostali usunięci ze swych głównych pozycji. Na pewien czas zostali również odsunięci od pracy ich ideowi przyjaciele, ludzie ze szkoły

Kwiatkowskiego („Zarzewie”). Dzisiaj zajmują oni z powrotem cały szereg stanowisk w m.in. skarbu, min. przemysłu i handlu itd.

Prawdziwi pilsudczycy „najlepszej roboty”, „społeczeństwo starych pilsudczyków” podejrzewa ich, że próbują kokietować inne partie, że OMN szuka względów na prawicy i dlatego pragnie skasować Berezę, że „zarzewiaczy” kokietują lewicę. — Obawiają się, że może to doprowadzić do spaczenia właściwego programu.

Silna ręka może ocalić reżym, zaś OMN i „Zarzewie” zawsze były chwytliwe, grawitując to ku lewicy, lub ku prawicy. Po nich przyjdą inni — oto główny motyw oskarżeń.

Głównym planem obozu „pulkowników” jest jednak scementowanie szeregów. Wszyscy legionści, powiacy, którzy nie wahał się, idą spałem przeciwko tym, którzy próbują kokietować opinie publiczną. Gotowi są dużo wybaczyć premierowi, lecz nie będą tolerować tych wszystkich, którzy szukają in-

nych dróg.

„Pulkownicy” wahał się kilka miesięcy. Przywódca tych p. Sławek postawił ich w przykrej sytuacji; skasował organizację BB, a nie stworzył na jej miejsce nowej.

Za długo trwała jednak taka egzystencja bez partii. Zlikwidowane zostały wszystkie oddziały BB na prowincji, wymówiono wszystkim sekretarzy.

W Warszawie pozostał tylko lokal przy ul. Matejki, w którym w ostatnich tygodniach jest bardzo rojno. Nie zdzielił jeszcze szyldu z napisem BB. — Auta stoją przed lokalem i czekają. Przybywają przywódcy: Sławek, Jedrzejewicz, Dclanowski, Miedziński, prezydent Starzyński i. c. e. e. premiera Sławka — wiceminister Krzysztof Sledlecki. Szykuje się wielka akcja. Tworzy się nowa polityczna, i, jak twierdzą pulkownicy, „socialno - etyczna” organizacja. — Opracowywane są statuty, regulaminy, szuka się form organizacyjnych również dla sejmu. Młodzie i starzy, prawdziwi „stu procentowi” schodzą się. Pierwszą proklamacją była „Linia po dziale” w „Gazecie Polskiej”.

Obecnie powstaje kwestja czy nowa organizacja potrafi odnieść zwycięstwo, czy nie należy spodziewać się kontrakcji?

Tak długo, jak premier Sławek przeciwstawiał się próbie stworzenia nowej organizacji, sytuacja „pulkowników” była ciężka. Teraz dopiero uzyska-



JOAN CRAWFORD
w przewspaniałym filmie
Zaczęło się od pocałunku
Już wkrótce w Grand-Kinie

no żyro przywódcy p. Sławka. Matuszewski cofa swój podpis z weksla gospodarczego wicepremiera Kwiatkowskiego i stoi w pierwszym szeregu wraz z Miedzińskim przy ul. Matejki.

Wojna została wypowiedziana wszystkim tym, którzy są chwytliwi, którzy kokietują opinie publiczną, partie. Zaczyna się walka z Hamletem.

Przy ul. Matejki robi się przy gotowaniu do wojny, która ma zakończyć się ofensywą przeciwko partjom. R.

RADJO ODBIORNIK TEKAFON

to szczyt siłkacji, pięknego tonu i estetycznego wyglądu

Jak Jerzy V zażegnał wojnę domową Zmarły król z wielką życzliwością odnosił się do socjalistów

W roku 1909, a więc jeszcze za życia króla Edwarda VII, wybuchł między izbą gmin, a izbą lordów konflikt na tle odrzucenia budżetu przez ostatnią, wypadek, który nie zdarzył się od dwustu lat. Zanim sprawa została ostatecznie załatwiona zmarł król Edward VII, a na tron wstał obecny zmarły król Jerzy V. Kiedy pertraktacje między przedstawicielami obu izb, za pośrednictwem zgoła króla przez Asquitha, ówczesnego premiera i przywódcę liberałów, którzy wtedy reprezentowali większość w izbie gmin, nie odniosły skutku, Asquith przedłożył królowi propozycję, by rozwiązać parlament i przeprowadzić nowe wybory. Gdyby wybory dały ponownie większość liberałom, wtedy król, korzystając ze swej konstytucyjnej prerogatywy, zamianowałby taką ilość nowych lordów z grona liberałów, aby konserwatyści w izbie lordów pozostali w mniejszości.

Król chce uniknąć takich ostrych środków, nalegał, aby budżet przed przystąpieniem do nowych wyborów, jeszcze raz przedłożył izbie lordów. Ponieważ jednak budżet przedło-

żony przez ówczesnego liberalnego kanclerza skarbu, Lloyda George'a, po raz pierwszy w historii Anglii, gdyż w wielce majatki, wzgl. dochody lordów, zrozumiałem jest, że lordowie nie ustąpił. Doszło tedy do nowych wyborów w grudniu 1910 r. Wynik był znamienny, bo Fberałowowie otrzymali w izbie gmin większość 126 głosów, a więc o dwa więcej, niż poprzednio. W nowej izbie budżet przeszedł większością 121 głosów, poczem został przesyłany do izby lordów. Ponieważ premier Asquith dał do zrozumienia, że w razie odrzucenia budżetu przez lordów, król zmianuje ich przez mianowanie liberalnych lordów. Izba lordów uchwaliła budżet, ale z takimi skreśleniami i poprawkami, że równało się to odrzuceniu budżetu.

Sprawa przeciągnęła się znowu aż do zakończenia uroczystości koronacyjnych, które odbyły się w czerwcu 1910 r. W lipcu sprawa została wznowiona, lecz izba lordów wzbraniała się przystąpić do przystąpienia do czytania budżetu. Wtedy król Jerzy pozwolił Asquithowi oficjalnie oświadczyć, że w razie dalszego oporu, zamianuje

odpowiednią ilość nowych liberalnych członków, którzy zmniejszą obecna większość w izbie lordów.

Z początku lordowie byli twardzi. Lord Willoughby de Broke oświadczył: „Ustąpimy tylko przed siłą. Mianowanie lordów równałoby się sprowadzeniu okretów, armat; żołnierzy do tej izby”. Ale groźba króla jednak odniosła skutek. Bonar Law pisał: „...Cyta dala już padła, a jedyna kwestia jest, czy budżet przejdzie w izbie lordów większością radykalną”. Już były pogłoski, że 325 lordów powstrzyma się od głosowania, a natomiast 80 będzie głosowało za przedłożeniem rządowem. Jeszcze raz opozycja spróbowała wskazać na to, że skłonienie króla do mianowania nowych lordów, uległych rządowi, stanowi pogwałcenie konstytucji i pociąganie za sobą złe następstwa. Wskazano również na to, że postępowaniem tem Asquith wyraził krzywdę godności króla, który wstąpiwszy na tron dopiero przed pięciu miesiącami, nie miał i nie mógł mieć długiego doświadczenia w sprawach publicznych.

Ale wreszcie w sierpniu izba

lordów przystąpiła po raz trzeci do głosowania nad budżetem, w brzmieniu, uchwalonem przez izbę gmin. Przed głosowaniem lord Landsdowne: przeszedł 200 jego konserwatywnych zwolenników opuściło salę i udało się na galerię. Wtedy izba 131 głosami przeciw 114 uchwaliła budżet. Była to tylko większość 17 głosów, która jednak zaoszczędziła królowi wykonania przykrego obowiązku. Wśród większości rządowej znajdowało się 29 konserwatywistów, dwóch arcybiskupów i jedenastu biskupów. Gdyby ci wszyscy byli się wstrzymali od głosowania, jak pierwotnie zamierzali, rząd poniósłby porażkę 25 głosami, a król narzuciłby liberalną większość w izbie lordów.

Powyzszy konflikt jest charakterystycznym dla demokratycznego nastawienia króla Jerzego V. W wyższym jeszcze stopniu okazało się to, kiedy do rządów doszli socjaliści z Mac Donaldem na czele. Król utrzymywał jaknajlepsze stosunki z socjalistycznym ministrami, a ze specjalną życzliwością traktował ministra skarbu Snowdena, którego często zapraszał do siebie do Landringham i później zamianował go lordem. Również dla Mac Donaldada żywił sympatie, czego dowodem, że po upadku rządu lahourystów, sam wyraził życzenie, by Mac Donald pozostał nadal w gabinecie. To stanowisko króla skłoniło zresztą obecnie i Baldwiną do zatrzymania Mac Donaldada w gabinecie, mimo, że b. premier przepadł w ostatnich wyborach. (S)

KINO „PALACE” Dziś o g. 12, 2 i 4
3 PORANKI 80 II.
Ceny miejsce od 80 II.
„MIŁOŚĆ SZPIEGA”
Pasynujący współczesny film erotyczny
IWAN PETROWICZ • JARMILLA NOVOTNA • R. KLEIN-ROGGE

**Ojciec jezuitów
skazany na wężenie**

BERLIN, 24 stycznia. (Tel. wł.) — Ojciec jezuitów Spieker, przewodniczący akcji katolickiej, został skazany w Kolonii na rok i trzy miesiące więzienia, za wygłoszenie kazania przeciwko jakoby partji narodowo-socjalistycznej i przeciwko państwu. Wyrok ten wywołał olbrzymie wrażenie. Nie wydaje się, aby miał on ułatwić pertraktacje ministra kościoła Kerrla z kościołem katolickim.

**Kościół spłonął
w wo. kieleckim**

KIELCE, 24 stycznia (PAT.) — Wczoraj wieczorem wewnątrz kościoła parafjalnego w Krzyżanowicach, w pow. kieleckim, wybuchł pożar, który pomimo energicznej akcji ratunkowej okolicznych straży ogniowych, strawił niemal doszczętnie kościół wraz z ołtarzami i wszystkimi szatami liturgicznymi. — Strat dotychczas nie zdołano dokładnie ustalić, są jednak bardzo znaczne.

**Tragiczna śmierć
lotniczki**

ALICANTE, 24 stycznia. (Pat) Angielka Betty Malborn, odbywająca lot okrężny dokoła Europy, uległa katastrofie samolotowej. Lotniczka zginęła w płomieniach.

Powódź w Portugalji

LIZBONA, 24 stycznia. (PAT) W całej Portugalji szaleje ulew, zwłaszcza na północy kraju. — Niżej położone dzielnice miast Porto i Coimbre stoja pod wodą.

**Zamordował żonę
i 5 ro dzieci**

NOWY JORK, 24 stycznia. — (PAT). W stanie Ill no s niedaleko Dauville w przystępie szalu zabił swa żonę i 5-cioro dzieci pewien farmer, który następnie popełnił samobójstwo.

**„Żyrardów” przejdzie w ręce polskie
Pertraktacje o wykup akcji Boussaca**

Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego“ telefonuje: W ciągu bież. miesiąca miało nastąpić zakończenie prowadzonego od dłuższego czasu dochodzenia w sprawie zakładów żyrardowskich. Wszystko wskazuje jednak na to, że śledztwo w tej sprawie przeciągnie się jeszcze przez czas dłuższy. Ostatnio uzyskali przedłużenie na prawo

pobytu zagranicą był dyrektorzy zakładów żyrardowskich Vermersch i Caen. Niezależnie od tego staje się podobno coraz bardziej aktualna sprawa przejęcia akcji Żyrardowa w ręce k. państwa polskiego. Odpowiedni kapitał jest już ponoć zebrany i obecnie toczą się pertraktacje, które prawdopodobnie zakończą się pozytywnie.

Wysokość odszkodowania i suma, której pierwotnie zażądał Boussac uległa poważnej redukcji i mieści się już ona w granicach możliwych do dyskusji. Faktem jednak jest, że karna strona spraw żyrardowskich schodzi w obecnej chwili na plan dalszy.

**Krwawe rozruchy w Syrii
Kilka osób zabitych. — Kilkadziesiąt rannych**

Naczelnik państwa ma się podać do dymisji

Ministrowie finansów i wyznań rządu syryjskiego podali

się do dymisji, a podobno i naczelnik państwa też zamierza wystąpić.

**Strejk górników odwołany
Przemysłowcy poszli na ustępstwa**

LONDYN, 24 stycznia (PAT.) Górnicy przyjęli nową propozycję przedsiębiorców kopalń węgla. Za przyjęciem propozycji głosowało 360.000 robotników, przeciw 112.000, białe kartki od-

dało 34.000. Układ zawarty pomiędzy właścicielami kopalń węgla a górnika- mi polega na tem, że przedsiębiorcy zgodzili się na podwyżkę płac w kopalniach hrabstwa

Lancaster o 1 szyling dziennie tak samo jak w kopalniach innych okręgów, a nie o 9 pensów, jak proponowano poprzednio. Strejk wyznaczony poprzednio na 27 b. m. jest odwołany.

**75 tys. osób przeddefilowało
w ciągu 10 godzin przed trumną ze zwłokami króla**

LONDYN, 24 stycznia. (PAT) Dziś o godz. 8 rano w Westminster Hall przed katedrą, na którym stoi trumna ze zwłokami króla Jerzego, zaczęły defilować tłumy publiczności. — W ciągu pierwszych 10 godzin przeddefilowało 75 tys. osób. Przewidują, że w ciągu 4 dni przeddefiluje przed trumną pół miliona ludzi.

Niektórzy czekali przez całą noc aż do godz. 8 rano na otwarcie kościoła. Hołd zmarłemu królowi składa cała ludność bez różnicy stanów Wszystkie noszą żałobę. LONDYN, 24 stycznia. (PAT) We wtorek o godz. 1330 w chwili wyruszenia konduktu żałobnego z trumną królewską, rozlegnie się wystrzał armatni,

wzywający ludność do zachowania 2-minutowej ciszy dla uczczenia zmarłego monarchy.

**Wzruszająca
uprzejmość**

LONDYN, 24 stycznia. (PAT) Sir John Simon opowiada wzruszający szczegół, dotyczący ostatnich chwil króla Jerzego, któ-

ry wskazuje jak daleko posunięta była uprzejmość monarchu.

Król, będąc już zupełnie wyczerpany, starał się przezwyciężyć osłabienie i podpisać szereg ważnych dokumentów. Brak sił utrudniał mu to ogromnie. — Zwrócił się wówczas do oczekujących członków rady królewskiej ze słowami: „jest mi bardzo przykro, że panowie muszą tak długo czekać”. „Były to — mówi sir John Simon — ostatnie słyszane przez nas słowa monarchy, lecz gdy wychodziliśmy, na twarzy króla pojawił się uprzejmy uśmiech i nachylił on ku nam głowę, jak to czynił zawsze na zakończeniu audjencji”.

**Sejm oddał hołd
zmarłemu królowi angielskiemu
Wybór komisji samorządowo-administracyjnej**

WARSZAWA, 24 stycznia. — (PAT). Sejm przed otwarciem obrad uczcił pamięć zmarłego króla angielskiego Jerzego V. Po zagajeniu posiedzenia marszałek wygłosił następujące przemówienie: Dnia 21 stycznia b. r. zmarł J. Kr. Mość król Anglii Jerzy V. (posłowie i publiczność na galerji wstała z miejsc). Dając wyraz serdecznemu współczuciu, jakie wraz z całym narodem polskim odczuwa dla po- leźnego a pogrążonego w głębokiej żałobie narodu angielskiego, w imieniu sejm Rzeczypospolitej i własnym, złożyłem w ambasadzie angielskiej w Warszawie kondolencje.

Obecnie stwierdzam, że wysokość (zba przez powstanie uczciła pamięć zmarłego monarchy. Przystąpiono do porządku dziennego w szybkim tempie załatwiono i uchwalono ratyfikację konwencji handlowych z Czechosłowacją i Kanadą. Następnie odesłano do komisji trzy projekty rządowe ustaw samorządowych, mianowicie: o służbie w samorządzie terytorjalnym, o odpowiedzialności służbowej i o uposażeniach w samorządzie, noczem przystąpiono do wyboru komisji samorządowo-administracyjnej. Po przerwie, w czasie której obliczono głosy, pokazało się, że przeszła bez zmian lista proponowana przez marszałka sejm, w składzie: posłowie Bogusz, Chelmicki, Długosz, Dra- twa, Duch, Dudziński, Gidula, Gładysz, Gromada, Ingłot, Kaczkowski, Koj, Kolbusz, Krobek, Krukowski, Krzeczunowicz, Ma- leszewski, Michałowski, Nowcki, Pacholeczyk, Puławski, Skrzypnik, Somerstein, Stroński, Szalewicz, Świątopelk-Mir-

ski, Świdziński, Trojan, Widacki, Wolański. Z kole przystąpiono do wyboru prezesa sądu marszałkowskiego, na którego, w myśl propozycji marszałka, został obrany przez aklamację pos Świdziński, a na rzecznika pos. Sowiński. Wybór zastępców prezesa, których liczbę ustalono na dwóch oraz zastępcy rzecznika i t. n., które wpłynęły do laski marszałkowskiej, marszałek po- siedzenie zamknął.

**Antymonarchistyczna
demonstracja**

CAPETOWN, 24 stycznia. — (PAT). Na posiedzeniu izby deputowanych Afryki Południowej zaszedł dziś znamenny incydent. — Podczas głosowania nad adresem do króla Edwarda 8-go, zawierającym życzenia z okazji wstąpienia na tron w wyrazach lojalizmu, 13 posłów z partji nacjonalistów-republikanów z dr. Malan na czele opuściło salę obrad, podkreślając w ten sposób swoje antymonarchistyczne stanowisko.

**PIĘKNA PANI
OBAWIA SIĘ
KATARU I KASZLU
i chroni się przed
przeziębieniem
zażywając często
pastylki „Anacot”
Rurko (30 pastylek)
zł. 1.50. Do nabycia
w aptekach i skl. apt.**



ANACOT
Dr. A. WANDER S.A. KRAKÓW

**Miljon dolarów
na rzecz żydów w Polsce**

NOWY JORK, 24 stycznia. — (PAT). W hotelu Waldorf Astoria odbyło się śniadanie federacji żydów polskich w Ameryce, na którym zaanguro- wano zbiórke jednego miliona

dol na rzecz żydów w Polsce. Na śniadaniu obecny był konsul polski. Głównym mówcą był h. sekretarz w departamencie skarbu w gabinecie Hoovera Ogden Mills.

**Wizyty u Zyty
Starhemberg odwiedzi arc. Ottona**

PARYŻ, 24 stycznia. (PAT). Havas donosi z Wiednia, że wicekanclerz Starhemberg wraz z adiutantem ks. Windischgrat- z'em w drodze powrotnej z po- grzebu króla w Londynie zatrzymają się w Stenokerzel—sie-

dzbie h. ces. Zyty i jej syna arc. Ottona Habsburga. Nie jest to jednak jeszcze ustalone. Nie- wątpliwie jednak ks. Starhem- berg odwiedzi w Londynie roz- mowy, które zadecydują o pro- gramie jego podróży powrotnej.

**Notarialny spis majątku
po Marszałku Piłsudskim**

Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego“ telefonuje: Prezydium sądu grodzkiego w Warszawie wystosuje w bie- żącym tygodniu oficjalne pismo do notariusza w sprawie podję- cia zgodnie z przepisami postę- powania spadkowego i czynności związanych ze spisem inwen-

tarza no s. n. marsz. Piłsudskiego. Spisu tego dokona notariusz Świrski. Spisem objęte będą po- sady należące do marszałka: dworek w Sulejówku, wila- la w Pikiłszkach na Wileń- szczyźnie, jak i wszystkie ru- chomości, będące jego własno- ścią.

**Czeska policja zaaresztowała
polskiego kurjera dyplomatycznego**

MOR. OSTRAWA, 24 stycz- nia. (PAT). Dzisiaj w nocy żan- darmeria czeska aresztowała w Morawskiej Ostrawie urzędni-

ka konsulatu Rzpłitej w Mor. Ostrawie p. Juliusza Polka, któ- ry w charakterze kurjera dyplo- matycznego udawał się z pocztą kurierską do Pragi. Aresztowa- nego przetrzymano w komisari- acji i zwolniono na interwen- cję meiscowego dyrektora poli- cji, który w godzinach ran- nych przeprosił kierownika konsulatu Rzpłitej za ten incy- dent.

Lista projektów ustaw

Rząd opracowuje obecnie i ustala listę projektów ustaw, które do dnia 15 lutego wniesione będą do izb ustawodawczych.

Król miał ranę w boku przez ostatnich 6 lat swego panowania

Jerzy V przewyższył popularnością swego ojca Edwarda VII dzięki temu, że był stuprocentowym anglosasem i wzorem dla każdego angielskiego gentelmana. Wprawdzie Edward VII był dla współczesnych mu również doskonałym wzorem, lecz hołdował on wybitnie kulturze francuskiej i mówił po angielsku cudzoziemskim akcentem.

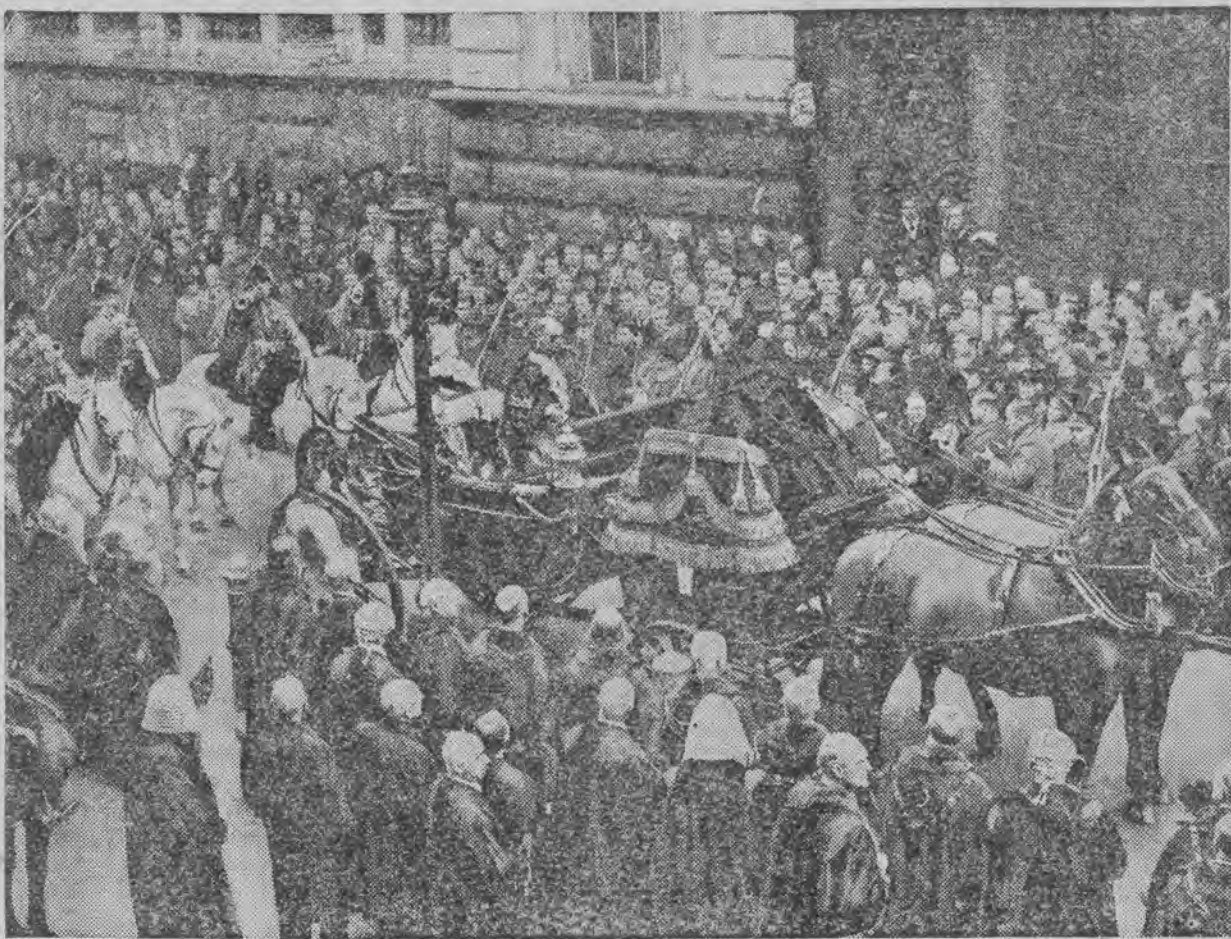
Ten wpływ kultury francuskiej uwidocznił się w „stylu” demokratycznej monarchji, którą Edward VII zapoczątkował, a którą Jerzy V kontynuował. Pozostawiał on olbrzymią swobodę parlamentowi i rządowi, jednak w decydujących sprawach był arbitrem poważnych stron. Ostatnio rozstrzygnął ku zadowoleniu obu stron nieporozumienie Mac Donalda z Baldwinem w czasie obniżki funta szterlinga.

Ucałowanie ręki

W stałej swojej siedzibie, w pałacu Buckinghamskim Jerzy V prowadził życie prywatne, będące wzorem dla każdego angielskiego „home”. W gabinecie jego, w którym przyjmował dyplomatów i dygnitarzy, na biurku stały fotografie członków rodziny. Przy biurku stał specjalny klęcznik z poręczą, przy którym przyklękali angielscy dostojnicy państwowi, celem ucałowania ręki królewskiej przed rozpoczęciem audjencji. Przy drzwiach stał tradycyjny parawan dla ułatwienia wychodzącym z gabinetu przy otwarciu drzwi obrócenia się do króla tyłem. Od biurka do tego parawanu w ukłonach cofano się tylko. Może dla wielu być interesujące, że król Jerzy nie był ani jarošem, ani abstynentem.

Kapelusze królowej

Prasa angielska przepelniona jest szczegółami życia Jerzego V. Niejednokrotnie mówiono o staromodnych kapeluszach królowej Mary, dopiero obecnie wyszło na jaw, że to nie ona sama, lecz król Jerzy V domagał się, ażeby królowa nosiła spokojny strój głowy. Również i inne surowe formy etykiety były na życzenie króla Jerzego. I tak na przykład król Jerzy nie udzielał agrement tym dyplomatom obcych państw, którzy w prywatnym swoim życiu byli rażąco sprzeczni z zasadami rodów angielskich. Tak np. dyplomata który był rozwodnikiem, nie mógł pokazać się na dworze i



Kondukt proklamujący nowego króla zbliżył się do granicy londyńskiego śródmieścia, gdzie jedwabny sznur, symbolizujący granicę miasta, zostaje przecięty przed odczytaniem aktu proklamacyjnego. —

przez to nie mógł otrzymać listów uwierzytelniających. Opowiadają również fakt, że królowa Marja wyprosiła kiedyś z

przyjęcia dworskiego żonę pewnego sekretarza ambasady, która zaczęła w lustrze pudrować się i różować usta.



Obecny król angielski, ówczesny książę Walji wraz ze swym ojcem królem Jerzym V i dziadkiem Edwardem VII. Zdjęcie to robione jest w 1909 roku.

Ołwarta rana w boku

Mało kto wiedział dotychczas, że po ostatniej ciężkiej chorobie zapalenia płuc w 1930 roku, król miał wysięk ropny wskutek czego założono mu dren i w ten sposób przedłużono życie. Przez sześć następnych lat król żył z drenem między żebrami, uczestniczył w paradach, brał udział w męczących ceremonjach jubileuszowych, mimo, że rana sprawiała mu dokuczliwy ból. Dzięki hartowi ducha i woli, na twarzy króla widniał zawsze pogodny uśmiech. Nikt nie przypuszczał, że ten człowiek w ostatnich chwilach swego życia tak bardzo cierpiał.

Kto będzie pierwszą damą

Wprawdzie t. zw. „princess royal”, to jest pierwszą damą Anglii, wobec bezżennego stanu Edwarda VIII, według tradycji powinna być córka króla Jerzego, jednak według powszechnej opinji stanowisko to nadal powinno pozostać przy królowej wdowie Mary, która w czasie pa-

nowania swego męża z godnością i zachowaniem etykiety, ołoczona powszechnym szacunkiem, pełniła ten męczący obowiązek. Tę kwestję zdecyduje rada koronna. Jest to tem do nioślejsze, że brak królowej Anglii, żony Edwarda VIII utrudnia ceremonje dworskie i komplikuje wiele spraw dynastji angielskiej Windsor.

Jerzy V nie lubił żałoby

Jak wielkie było przywiązanie Anglików do króla, świadczyć może szloch, jaki wstrząsał tłumem na wieść o jego śmierci i w czasie sprowadzenia zwłok do Londynu. Kobiety zanosily się od placu, a nawet wśród wielu angielskich sztywnych gentelmanów widać było płaczących. Armja i urzędnicy przywdziali czarne opaski. Z chwilą ogłoszenia żałoby, wszyscy mężczyźni przywdziali czarne krawaty. — Kto nie zdołał tego uczynić w domu, wpadał do sklepu i tam zmieniał krawat. Nie jest to żałoba nakazana, ale idąca z serca.

Jerzy V nie lubił żałoby.

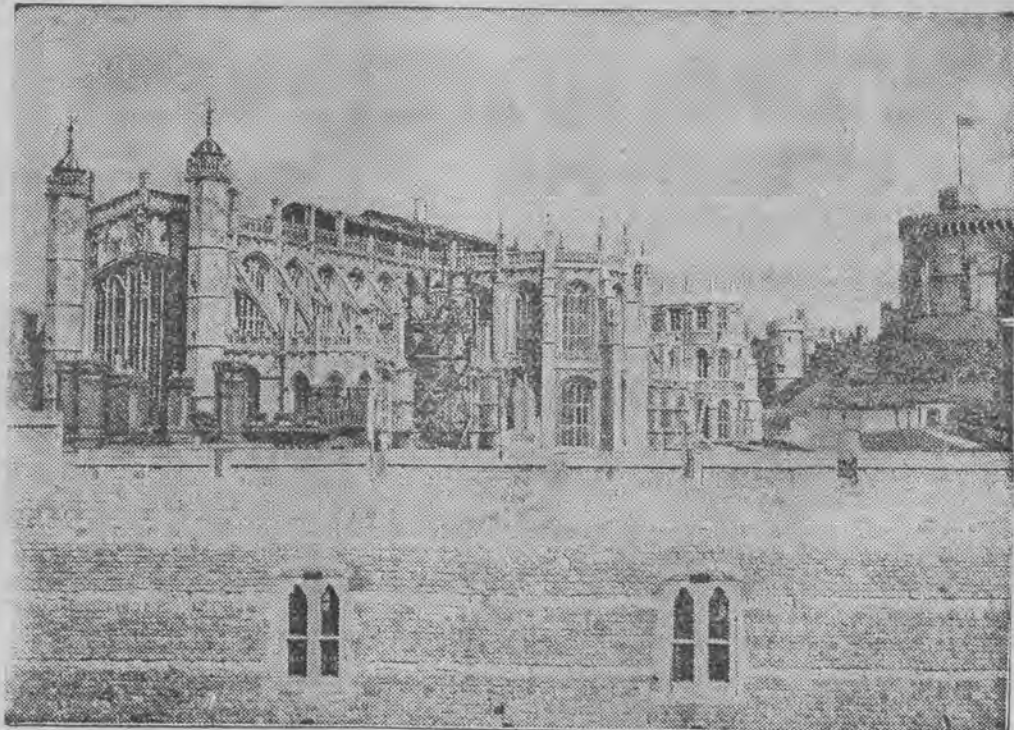
Wprawdzie po śmierci Edwarda VII nakazał 6-ciomiesięczną żałobę, ale nakaz ten zniósł po 6 tygodniach. Było to bardzo charakterystyczne dla jego usposobienia, albowiem żałoba po śmierci jego babki królowej Wiktorji, trwała pełne dwa lata!

Gdszkodowania za śmierć króla

Ciekawym szczegółem jest, że angielskie towarzystwa ubezpieczeniowe będą musiały wypłacić kilkaset tysięcy funtów szterlingów tym wszystkim, którzy ubezpieczyli się na straty, w razie śmierci króla. Wśród tych ubezpieczonych najwięcej jest właścicieli teatrów i kin, które z okazji uroczystości żałobnych, będą nieczynne. W ten sam sposób ubezpieczyły się kluby sportowców zawodowych, którzy również w czasie uroczystości pogrzebowych nie mogą urządzić meczów. Poza tem ubezpieczeni byli lokaje, kamerdynerzy, kucharze, masztalerze i t. d. króla Jerzego, którzy choć nie pominięci prawdopodobnie w testamentie, jednak stracą swoje stanowiska, albowiem Edward VIII będzie miał swoją służbę, która pełniła u niego obowiązki przez wiele lat, gdy był księciem Walji.



Umbiony siwek, na którym król Jerzy V odbywał samotnie rannne wycieczki



Kaplica zamkowa w Windsorze, gdzie obok grobów swoich rodziców pochowany zostanie król Jerzy V.

Stan pogody w uzdrowiskach

WARSZAWA, 24 stycznia. — (PAT). Komunikat meteorologiczny z dnia 24 stycznia 1936 r. Od rana przeważnie pogoda pochmurna z przelotnym śniegiem. Szata śnieżna na terenach górskich znacznie zgrubiała i wynosi: 25 cm. w Włocławku, 30 cm. w Zwardoniu, 31 cm. w Rabce, 53 cm. w Zakopanem, 60 cm. w Roztoce, 61 cm. w Krynicy-Jaworzynie, 5 cm. w Siankach, 7 cm. w Truskawcu, 5 cm. w Wołczynie i 77 cm. na Zarosłaku pod Howerla.

Paragraf aryjski wcielony w życie

BERLIN, 24 stycznia. — (Tel. wł.). Paragraf aryjski w szkoleniu został już zrealizowany — faktycznie w Badenju. Żydowskich nauczycieli szkół wyższych, średnich, ludowych i fabrycznych w ilości około 250 usunięto.

Znaleźli oni zatrudnienie w założonych już tam szkołach żydowskich, ludowych i dofinansowanych. Szkoły żydowskie utworzone zostały w Mannheim, Heidelbergu, Brussaale i Emmendingen.

Gdańsk podporządkował się lidze

Stanowisko Polski przyczyniło się do usunięcia zastrzonej sytuacji

Senat musi przestrzegać postanowień konstytucji

GENEWA, 24 stycznia (PAT.). W związku z rozmowami, jakie w sprawach gdańskich toczyły się jeszcze dziś przed południem rada ligi zebrała się dopiero o godz. 4-ej popołudniu. Przewodził delegat Australji p. Bruce. Na życzenie delegacji polskiej, porządek obrad zebrania uległ zmianie o tyle, że dyskusję rozpoczęto od spraw gdańskich.

Jako pierwszy zabrał głos minister spraw zagranicznych W. Brytanji Eden, który, przedstawiając radzie ligi swój raport i rezolucję. Wynika z tej rezolucji, iż senat wolnego miasta uznał za możliwe zmienić swe stanowisko, zajęte w stosunku do założeń rady i że zalecenia te będą obecnie wypełnione.

P. Eden wyraża swe zadowolenie, ponieważ spotkał się ze strony prezydenta senatu z chęcią współpracy.

Wdzięczność Edena

„Jestem wdzięczny — mówił min. Eden — memu polskiemu koleźce za jego cenną pomoc, udzieloną mi w pracy nad rozwią-

zywaniem tych zagadnień podczas obecnej sesji rady.

Nakoniec min. Eden wyraził raz jeszcze nadzieję, iż senat gdański przestrzegać będzie postanowień konstytucji wolnego miasta zarówno co do ich litery, jak i ducha tej konstytucji.

Następnie zabrał głos p. min. Beck, wygłaszając następujące oświadczenie:

Przemówienie ministra Becka

„Przyjmując raport, chciałbym wyrazić swe wielkie zadowolenie, iż przedstawione radzie zagadnienia zostały rozwiązane w duchu porozumienia i konicjacji.

Rząd polski, który w swych bilateralnych stosunkach z wolnym miastem stosuje z konsekwencją te same metody, może się tylko cieszyć, gdy widzi, iż trudności, jakie powstały w stosunkach między w. miastem a ligą narodów zostają usuwane w sposób zadowalający wszystkie zainteresowane czynniki. Oceniam bardzo wysokie zasługi

szanownego sprawozdawcy, który uczynił maximum wysiłków, by znaleźć rozwiązanie zadowalające.

Z kolei przemawiali przedstawiciele Francji, Hiszpanji i Portugalji, wyrażając zadowolenie z pomyslnego załatwienia sporu.

P. Greiser się tłumaczy

Następnie zabrał głos prezydent senatu gdańskiego Greiser, wyrażając przedewszystkiem uznanie dla staranności i pracy, z jaką sprawozdawca przygotował swój raport.

„Stanowisko Polski — mówił na stępnie Greiser — zajęte od początku trwania obecnej sesji, a które znalazło swój wyraz w przemówieniach p. min. Becka, wygłoszonych zarówno w ub. środe, jak i dziś, przyczyniło się niewątpliwie do usunięcia zastrzonej sytuacji.

Zostanie to ocenione nie tylko przez radę, lecz również przez ludność w. miasta.

P. Greiser oświadcza dalej, iż Gdańsk będzie zawsze współpracował w dziele zapewnienia po-

koju, i wyraża nadzieję, że stanowisko to uznane będzie przez radę.

Proponowane przez sprawozdawcę zarządzenia zostaną przez Gdańsk z ciężkim wprawdzie sercem wykonane w imieniu wielkiej sprawy pokoju.

Z kolei rada ligi przyjęła jednogłośnie przedłożony przez ministra Edena raport oraz zawarła w nim rezolucję.

Raport przypomina, że rada, opierając się na opinii prawników co do niezgodności z konstytucją gdańską niektórych dekretów, wydanych przez senat w. miasta, zalecała senatowi zarządzenie temu stanowi rzeczy. Rada uznała również za niezgodne z postanowieniami wydalenie kilku urzędników gdańskich.

Obecnie rada posiada raport senatu i przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że pewne zarządzenia zostają cofnięte lub też uzyskują odpowiednie poprawki. Rada wyraża nadzieję, że wydawane przez senat w. miasta zarządzenia będą obecnie zgodne z duchem konstytucji.

W sprawie wolności prasy, która to sprawa poruszona była również w raporcie p. Lestera, min. Eden oświadcza, iż otrzymał od prezydenta senatu gdańskiego zapewnienie, że wydane zostaną zarządzenia, umożliwiające prasie apelację do sądów od zarządzeń władz administracyjnych.

Nawiązując do przemówienia p. Greisera w sejmie gdańskim w sprawie odłączenia Gdańska od Niemiec, raport min. Edena stwierdza, że prezydent senatu w przemówieniu swem stwierdził również, iż odłączenie Gdańska od Niemiec, mające zapewnić Polsce wolny dostęp do morza, jest szanowane przez naród niemiecki i wolne miasto, jako prawo polityczne.

Raport ministra Edena kończy się następującymi słowami: „Rada może z pełnym zaufaniem powierzyć swemu wysokiemu komisarzowi zadanie do radzania i wspomaganie senatu gdańskiego w wykonaniu wyżej wymienionych zarządzeń. — W wykonaniu tego zadania wysoki komisarz będzie mógł liczyć na pomoc i wpływ wszystkich państw, reprezentowanych w lidze narodów.

W tej dziedzinie rada może liczyć w szczególności na pomoc Polski, która posiada w Gdańsku specjalne interesy.

Nieznane losy ofensywy abisyńskiej

25 tysięcy czarnych wojowników w akcji bojowej

Trzynastoletni syn cesarza na czele armji

WARSZAWA, 24 stycznia. — (PAT.) — Na podstawie wiadomości z różnych źródeł PAT. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dniu 24 b. m.

Włosi twierdzą, iż trzydniowa bitwa, która rozgrywała się na froncie północnym zakończyła się ich zwycięstwem. Według wiadomości ze źródeł abisyńskich, bitwa ta trwa w dalszym ciągu. Walki niezwykle zajadłe toczą się bez przerwy. Abisyńczycy wierzą rzekomo w ostateczne powodzenie wszczętej przez nich ofensywy, której celem jest Makalle.

Według wiadomości ze źródeł włoskich, abisyńczycy rozpoczęli natarcie w ubiegły wtorek na zachód od Makalle. W akcji poszerzenia abisyńskiej brało udział 25.000 wojowników, naprzeciwko których znajdowały się dwie kolumny askarysów, broniące prawego skrzydła włoskiego na odcinku Makalle.

Wobec gwałtowności pierwszego natarcia abisyńskiego, wysunięte posterunki włoskie musiały się cofnąć.

Po nadejściu posiłków, włosi rozpoczęli gwałtowny ogień zaporowy, który dokonał wielkich spustoszeń w szeregach abisyńskich, nie powstrzymał jednak całkowicie ataku.

We wtorek wieczorem, abisyńczycy mogli uważać, iż dzień ten zakończył się ich powodzeniem. W środe rano, po krótkim przygołowaniu włosi rozpoczęli kontr ofensywę.

Pozycje abisyńskie zostały zasypane pociskami armatnimi a

następnie piechota włoska ruszyła do ataku.

Wywiązała się zajadła walka na białą broń. Podczas całej akcji samoloty włoskie bez przerwy rzucały bomby i ostrzeliwały z karabinów maszynowych kolumny abisyńskie.

W czwartek włosi ponowili ataki i według ich informacji, oddziały piechoty włoskiej posunęły się naprzód, biorąc kilkuset abisyńczyków do niewoli.

Z ostatniej chwili

Pożar przy ul. 6-go Sierpnia 17

Palila się fabryka St. Angersteina

Wczoraj w godzinach wieczornych centrala straży została zaalarmowana wiadomością o pożarze, który wybuchł przy ul. 6-go Sierpnia 17 w posesji fabrycznej należącej do Stefana Angersteina.

Na miejscu pożaru niezwłocznie wyjechały II i III oddziały straży ognowej.

Jak się okazało pożar powstał wskutek t. zw. zafarcia w oddziale maszyn szarpani, należącej do A. Berlińskiego.

Fabryka w czasie wybuchu pożaru była czynna. Wśród robotników powstała panika.

Po godzinnej akcji straż o-

ADDIS ABEBA, 24 stycznia. (PAT.) — Potwierdza się oficjalna wiadomość o katastrofie włoskiego samolotu w pustynnym obszarze Dagahamoda na południowy zachód od Dagabur. — Był to dwuosobowy samolot, który podczas katastrofy został poważnie uszkodzony. Los obydwu lotników jest nieznany. — Wczoraj samoloty włoskie ponownie bombardowały Dagabur, poszukując głównej kwatery ra-

sa Nasibu. Ponadto samoloty włoskie bombardowały wczoraj Sassabaneh.

Deszcz i grad

ADDIS ABEBA, 24 stycznia. (PAT.) — Zarówno w Addis Abebie jak i w wielu częściach kraju pada znowu od 24 godzin deszcz, któremu towarzyszy burza gradowa.

Książę Harraru, 13-letni syn cesarza obejmuje dowództwo dywizji, złożonej z 10.000 młodzieży abisyńskiej.

Flota brytyjska w Gibraltarze

GIBRALTAR, 24 stycznia. — (PAT.) — Dziś zawinęły tu pancerniki: „Nelson“, „Rodney“, krawozniki „Leander“, „Cair“, „Sydney“ i flotylla kontrtorpedowców brytyjskich pod dowództwem admirała sir Rogera Backhouse'a.

Za obrazę sen. Sieroszewskiego skazano red. „Prosto z mostu“ i ilustratora na grzywnę

WARSZAWA, 24 stycznia. — (PAT.) — Dziś w sądzie grodzkim zapadł wyrok w sprawie o obrazę sen. Wacława Sieroszew-

skiego przez redaktora tygodnika „Prosto z mostu“ Piaseckiego oraz ilustratora tego tygodnika p. Polińskiego. Mocą wyroku red. Piasecki został skazany na 1.000 złotych grzywny a w razie nieściągalności kary pieniężnej na 6 tygodni aresztu. Jana Polińskiego sąd skazał na 50 złot. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni aresztu.

Teatr Rozmaitości
tel. 112-25

Dziś o godz. 4 pp. i 9 wiecz.

Wobec niebywałego powodzenia ostatnie popularne przedstawienia
Ceny od 54 gr. - 2 zł. **TEL-AWIW.** Uwaga! Już za kilka dni premie!

Teatr Rozmaitości

ul. Cegielniana 27, tel. 112-25

Sobota, dn. 25 stycznia r. b. o g. 6.30 wiecz. „Moi panowie, przegrallacie“
reportaż scen. w 16 odsłonach. Niedziela, dn. 26 stycznia r. b. o g. 6.30 wiecz.
Wyp. awa Benjamina III“ w 9 odsłonach „Mendele Mojcher Sforim“
Bilety w cenie od 54 gr. — 2 zł. do nabycia w kasie teatru

O czym mówi całe miasto
Co jest sensacją dnia
Czem każdy zachwycę się
Filmem

Nieodwołalnie ostatnie dni!

Reż. Turżański

Harry Baur, Simone Simon
codziennie w kinie

OCZY CZARNE

Rialto

Nadprogram: Świt, Dzień i Noc Palestyny

Ceny miejsc niższe! — Pocz. o g. 12-ej

Ceny miejsc na poranki

od 85 gr.

na dalsze seanse od **zł. 1.09**



Urząd stanu cywilnego w Lenino (miasteczko niedaleko Moskwy) publikuje następujący komunikat:

„Hitler (Salomon) pochodzący z Kamieńca Podolskiego, zamieszkały w Lenino, oznajmia, iż zmienił swe nazwisko na Kamieński”.

Podobno w Ukrainie sowieckiej jest bardzo dużo żydowskich rodzin o nazwisku Hitler i obecnie wszyscy ci „hitlerowcy” gremjalnie wnoszą podania o zmianę nazwiska

Włochy, nie mogąc wywozić więcej swych produktów mlecznych (słynny ser gorgonzola), próbują zużytkować je w inny sposób. Sporządzają mianowicie z mleka... wełnę! Próbkę tej wełny zostały pokazane angielskim kupcom z Bradfordu, odnieśli się oni jednak do tego nowego „ersatzu” bardzo sceptycznie. Wełna sporządzona z mleka jest bowiem bardzo łamliwa, nietrwala i nie można jej prac trawstując znane przysłowie można powiedzieć:

— Nawarzyli mleka, niech się teraz w nie... ubiorą!

Na wystawie rolniczej w Moskwie stoi przeraźliwie chuda szkap. Jej żebra przebijają dosłownie przezroczystą skórę. U góry widnieją wielki napis na czerwonym płótnie:

„To jest zasłużony koń z kotłochu pod Samarą, który przez pięć lat, dzień w dzień wytrwale ciągnął traktor”.

W polsko-amerykańskim dzienniku „Nowy Świat” warto przeczytać następujące ogłoszenie:

„Wesołych świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku życzy Józef Sagał, właściciel zakładu pogrzebowego, naprzeciw kościoła św. Wojciecha i B. i M.

Urządza pogrzeby po cenach jak najprzystępniejszych. Samochody do wynajęcia na wesela, chrzciny i inne okazje. 419 Est 156 Street. Bronx, N. Y.”

Delegacja górali złożyła na ręce premiera podziękowanie dla rządu za wszelkie poczynania, idące w kierunku ożywienia ruchu turystycznego w Zakopanem, a specjalnie za energiczną realizację budowy kolejki linowej na Kasprowy Wierch.

Oryginalna sytuacja: „cepy” atakują ostro kolejkę, a górale entuzjazmują się nią!

Przejazd kolejką linową ma kosztować sześć złotych.

Pewien znany lirak, spędzający znaczną część roku w Zakopanem, westchnął zazwyczajnie:

— Niesłychane honorarium! Sześć złotych od wierch?!!

Marszałek Badoglio ustępuje! Taką sensacyjną wiadomość przyniosła prasa londyńska.

Niema w tem właściwie nic nowego: przecież już od dłuższego czasu marszałek Badoglio ustępuje... abisyńczykom zajęte poprzednio tereny.

Jako jego ewentualnego następcę wymieniają gen. Baistrocchi, obok którego brany jest po uwagę marszałek Balbo. A więc znowu dwaj anowie o nazwiskach, zaczynających się na literę B.

Po smutnych doświadczeniach gen. de Bono i marsz. Badoglio, ależaloby wypróbować obecnie inne litry alfabetu.

Czy pani W. jest niedostępna

Sąd o właściwościach płci żeńskiej

Inż. Józef W., prowadząc ze swą żoną proces rozwodowy przed konsystorzem ewangelicko-reformowanym w Włnie, powołał w charakterze świadka p. Edmunda R. w celu ustalenia, że

niewasta, przejmąca na cnotliwość, w gruncie rzeczy ma swoje drastyczne tajemnice.

nie lujące nawet z pozycją osobę z towarzystwa.

W GABINECIE RESTAURACYJNYM

Powołany świadek złożył rewelacyjne zeznanie, oświadczając, że jako człowiek z natury śmiały wobec niewasty, zawarł kiedyś na ulicy znajomość z pewną elegancką panią, zabrał ją do gabinetu restauracyjnego i tam bez najmniejszych trudności z jej strony zadokumentował swa mekoskość.

Pożegnali się następnie ów epizod więcej się nie powtórzył. Zresztą w ciągu trzech lat p. Edmund R. ani razu nie spotkał swej „przygody” — nie wiedział wogóle z kim miał do czynienia.

Dopiero kiedyś, idąc z pewnym znajomym, panem C., natknął się wypadkiem na ulicy na tę samą kobietę i wówczas oświadczył mimochodem panu C., że bardzo go ciekawi kim jest ta osoba, gdyż miał z nią takie właśnie zdarzenie.

Pan C. ze zrozumiałym zainteresowaniem przyjrzał się nieznajomej.

Po paru dniach pan C. był u inż. Józefa W. i zobaczył u niego ze zdumieniem fotografie tej samej właśnie osoby.

co więcej dowiedział się, że jest to żona inż. W. Narazie zachował dyskrecję, ale z biegiem czasu, gdy dowiedział się o trudnościach rozwodowych inżyniera, wskazał mu p. Edmunda R. jako mężczyznę, który może coś o pani inżynierowej powiedzieć.

po złożeniu zeznań przez pana R. w sądzie konsystorskim, p. inżynierowa wniosła skargę do prokuratora, domagając się pozbawienia świadka do odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań.

bowiem, jak twierdziła, nigdy tego rodzaju przygody nie miała wogóle — pana R. zobaczyła pierwszy w sądzie.

ZA FAŁSZYWE ZEZNANIA.

Sąd po przeprowadzonej przy drzwiach zamkniętych rozprawie wydał wyrok, skazujący za równo pana R., który otrzymał rok więzienia za złożenie fałszywych zeznań, jak i przeciw inż. W., któremu wymierzono karę roku i dwu miesięcy więzienia za podżeganie do krzywoprzysięstwa.

Sąd okręgowy pisze w motywach, iż twierdzenie oskarżonego, jakoby spotkałszy inżynierową na ulicy, miał z nią odrazu przygodę erotyczną.

nie zasługuje na wiarę, bowiem „kłóci się z podstawowymi zasadami psychiki kobiecej”.

Sąd stwierdza, że p. Edmund R. jest mężczyzną niepojętą cęf powierzchowności, a zatem niemożliwe jest, by kobieta z towarzystwa odrazu pozwoliła mu na dalej idącą poufałość.

P. inżynierowa, jak stwierdza sąd, należy do klubu sportowego — koleżki jej klubów wyrażał najlepszą o niej opinię, określając poszkodowaną jako

kobieta niedostępna.

OPINIA SPORTU.

A opinia świata sportowego, to bardzo wiele.

„Sport wywołuje wielką swoją zbliznienie się obu płci” —

pisze sąd —

„Zaprawa sportowa wprawdzie odsuwa myśl od spraw seksualnych,

ale tylko u tych osób, które o we kwestie trzymają zdala od siebie. Sportowcy, interesując się wynikami swych towarzyszy, mogą z wielką trafnością określić ich zainteresowania w tym względzie, każdy szczegół bowiem rzuca im się w oczy, a klub sportowy jest kuźnią plotek”.

CZY MOĞŁ WZBUDZIĆ POŻĄDLIWOŚĆ?

Sąd uważa za niemożliwe, by kobieta z towarzystwa mogła postąpić w ten sposób, jak to zeznał p. Edmund R. Tylko bo

wiem s lne wrażenie, połączone z pożądanem mogłoby stworzyć podobną sytuację, zaś p. Edmund R., jak to sąd miał możliwość stwierdzić, widząc go przed sobą.

jest nieatrakcyjny i nie mógł wzbudzić tak silnego pożądania w kobiecie.

„Właściwość a kobiecej płci — gloszą motywy — jest łatwość opanowywania pożądań i wrodzona obawa przed oddaniem się mężczyźnie”.

Ponadto sąd zwrócił uwagę na fakt, że jak wynika z załączonej do sprawy kasażerki kasy chorweh, poszkodowana w owym okresie czasu podlegała rozmaitym cierpieniom. To miała nęstrawność, to znów przypadłość kobiece. Ważyła 58 kg.

PAMIĘĆ PO 3 LATACH...

Od wyroku skazującego ieterwszej instancji obrona odwołała się do warszawskiego sądu apelacyjnego, gdzie jednak w rok uległ zatwierdzeniu, przy czym sąd apelacyjny dodał jeszcze, że istotnie

p. Edmund R. nie jest pojętą, a ponadto wydaje się nieprawdopodobne, by mężczyzna, który, jak stwierdza, miał bardzo wiele przygód erotycznych, mógł pamiętać bohaterkę jednej z nich w ciągu paru lat.

Adw. Berenson w imieniu inż. W. oraz adv. Anton Landau w imieniu p. Edmunda R. wniosł skargi kasacyjne do sądu najwyższego, domagając się uchylenia wyroku.

TYLKO KOBIETA.

Adw. Landau w przystępnej formie tłumaczy, że na to, by mężczyzna podobnie się kobiecie niekoniecznie musi przedstawiać typ dla sądu pociągający zewnętrznie.

Kobiecym podobają się najrozmaitsi mężczyźni i, może właśnie tego rodzaju fenomenalny wypadek, że ktoś niepodobający się mężczyznom, przypadnie do gustu kobiecie. W danym wypadku miarodajna opinia mogłaby wydać tylko kobietę,

w szczególności tą kobietę, o której mowa

Tem więcej niesłuszne jest rozstrzygnięcie przez sąd poządnię ze strony p. inżynierowej i sąd wypowiedział się w tym względzie w jej imieniu i, dając za nią odpowiedź, postąpił rzekomo, przekraczając nie tylko swoje atrybucje, ale i możliwości.

Czy i w jakim względzie nie strawność oraz waga może wpływać na poządliwość ze strony kobiety, też ustalić jest bardzo trudno.

Proces niebawem znajdzie się na wokandy sądowej najwyższego i budzi zrozumiałe zakawienie w sferach zainteresowanych.



Dziś i dni następnych!

MELODJA
WIELKIEGO MIASTA

Pocz. o g. 12
Ceny miejsc na **80 gr.**
poranki od **80 gr.**
Bilety ulgowe ważne.

INAUGURACYJNA WYCIECZKA
M. S. „BATORY”
„SZLAKIEM POŁUDNIA”
SPLIT, BARCELONA, CASABLANCA, MADERA
LIZBONA, LONDYN
Odjazd 21 kwietnia od zł. 490.—
Zapisy **WAGONS-LITS COOK**
Piotrkowska 68, tel. 170-70

Popiersie Marszałka w Kielcach



W gmachu kieleckiego urzędu wojewódzkiego, tu, gdzie w 1914 roku mieściła się główna kwatera J. Piłsudskiego po wkroczeniu legionów do Kielc, ustawiono popiersie Marszałka w brzoźnie.

Samolot z kauczuku

Zakłady doświadczalne w Moskwie komisariatu ludowego dla spraw przemysłu ciężkiego opracowały projekt samolotu, którego większa część konstrukcji

składa się z kauczuku. Jest to jednopłatowiec, który ma być z początkiem kwietnia wykończony i oddany do użytku. Z metalu są tylko stery, oprawa silnika, silnik i różne instrumenty. Propellery są również z kauczuku. Zdolność nośna tego samolotu wynosi 160 kg., szybkość — 60 km. na godzinę przy sile silnika 20 PS. Ogólna waga aparatu nie przekracza 80 kg. W razie produkcji serjowej ogólny koszt wyprodukowania samolotu tego typu nie będzie przekraczał podobno sumy 1.000 rubli.

CAPITOL

Dziś!
Początek 12.30

Osiem Godzin
Doktora Morgana

Nadprogram: Wspaniały dodatek w kolorach,
aktualności oraz kronika P. A. T.

Porządny człowiek



— Dlaczego się tak targowałeś z krawcem? Przecież i tak mu nie zapłaciłeś!

— Owszem, ale nie chciałem, aby tyle stracił.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowowiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); H. Skwarezyńskiego (Katna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 58).

DODATKOWA KOMISJA POMBOROWA. — Dnia 28-go stycznia b. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto II, na którą winni się stawić mężczyźni roczn. 1914, starsi nie mający dotąd uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów powiatu.

W ślady Poznera i Starowicza.. Nowa afera szkolna Czurabskiego

Ciekawa i charakterystyczna sprawa, przypominająca żywo sprawy szkolne Poznera i Starowicza, rozpatrywana w dniu wczorajszym sąd grodzki w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiadł Aleksander Czurabski, oskarżony o przywłaszczenie kaucji szeregu osób, które przysłał w charakterze wierznych dozorców.

WIADOMEM JEST, że Paryż obdarza nas najlepszymi kosmetykami. Do rzędu najprzedniejszych marek francuskich należy bezspornie firma LASEGUE, której pudry, rouge oraz pomadka do ust zdobyły sobie zasłużone zaufanie pań. Nie w tym dziwnego: kosmetyki te wytwarzane z najlepszych surowców, są nie tylko skutecznie perfumowane, odznaczają się wyjątkową trwałością. I tak: puder dostrzegalnie przylega do skóry i trzyma się cały dzień bez użycia kremu. Rouge w kilkunastu pięknych odcieniach nadaje twarzy naturalny i zdrowy wygląd. Pomadka do ust ciekawie barwi wargi i nie siera się — jak słynnym słowem — Lasegue podnosi uśmiech pani i zapewnia jej powodzenie.

WŁĄCZKA W ZW. PODOFICERÓW. Zarząd kółka ogólnego Zw. podoficerów rezerwy R. P. w Łodzi podaje do wiadomości, iż w dniu 1 lutego b. r. o godz. 20 w sali Stowarzyszenia Pracy, Pom. Prac. Handl. Chrześc., przy ul. Piotrkowskiej 165, odbędzie się wiceprezesa 23 urzędników „Traficyjny klub”, na który uprzejmie zaprasza wszystkich członków z rodzinami i sympatyków. Po opłacie zabawa będzie do rana. W dniu 25 stycznia b. r. o godzinie 8.30 w lokalu związku, przy ul. Żwirki i Wigury 8 nastąpi otwarcie kursu P. W. i F. — Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Samobójstwo urzędniczki magistratu Przeniesienie do innego wydziału powodem rozpaczliwego kroku

W wydziale ewidencji ludności zarządu miasta Łodzi, przy ulicy Zawadzkiej 11 rozegrała się onegdaj w godzinach urzędowych tragedia, która do głębi wstrząsnęła ogółem urzędników magistrackich. Wedle zebranych przez nas szczegółów, flo tej tragedji przedstawia się jak następuje:

W wydziale zdrowotności zarządu miejskiego w Łodzi od całego szeregu lat zatrudniona była w charakterze urzędniczki 53-letnia Jadwiga Kopczewska. Ostatnio Kopczewska zarządzeniem władzy przełożonej na wniosek naczelnika wydziału została przeniesiona do wydziału ewidencji ludności zarządu miejskiego, przy ulicy Zawadzkiej nr. 11.

Tranzlokacją tą Kopczewska ogromnie się przejęła i czyniła wszelkie starania, by pozostać

w dalszym ciągu w wydziale zdrowotności, gdzie tak długo pracowała.

Starania te jednak spełzyły na niczym i onegdaj rano Kopczewska rozpoczęła urzędowanie w

wydziale ewidencji ludności.

Już od samego rana Kopczewska zdradzała ogromne zdenerwowanie. Około godziny 11 rano, gdy pozostała sama w pomieszczeniu biurkiem, usłyszała nagle dochodzące stamtąd jęki. Gdy urzędnicy wbiegli do pokoju, oczom ich przedstawił się straszny widok. Siedząc w fotelu, Kopczewska wylała się w straszliwych bólach. Leżąc na podłodze fiaszeczka z resztkami jody wskazywała, że Kopczewska targnęła się na życie.

Wezwano niezwłocznie pogotowie ratunkowe miejskie, którego lekarz stwierdziwszy groźny stan denatki, przewiózł ją do szpitala św. Józefa, gdzie Kopczewska mimo wysiłków lekarzy w dniu wczorajszym zmarła.

Samobójstwo długoletniej pracowniczkii magistratu wywołało wśród urzędników samorządu łódzkiego ogromne wrażenie i jest szeroko komentowane. (L)

ZMIANY PODATKU PRZEMYSŁOWEGO — i — OPŁAT stemplowych Dekret z dnia 14 stycznia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 15 z dnia 15 stycznia 1936 r.) Zmiana rozporządzenia o wykonaniu (ORDYNACJI PODATKOWEJ Wydawnictwo Księgarni Łódzkiej „CZYTAJ” ul. Prez. Narutowicza 2 Cena 50 groszy

Nieśmiertelne Melodje Film o królu walca Janie STRAUSSIE W roli głównej uroczą wiedenka LIZZY HOLZSCHUH oraz jej partnerzy ALFRED JERGER i LEO SLEZAK Wkrótce w kinie „Rialto”

Dziś wielka konferencja z udziałem posłów i senatorów województwa łódzkiego

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w dniu dzisiejszym o godzinie 9 rano odbędzie się w urzędzie wojewódzkim w Łodzi pod przewodnictwem p. wojewody łódzkiego, Aleksandra Hauke-Nowaka wielka konferencja posłów i senatorów województwa łódzkiego z przedstawicielami samorządu gospodarczego, celem przedyskutowania aktualnych bolączek ekonomicznych okręgu łódzkiego, oraz omówienia sytuacji na rynku pracy.

Na konferencje, jak już donosiliśmy, zaproszeni zostali przedstawiciele zby przemysłowo-handlowej, izby rzemieślniczej i zby rolniczej, oraz okręgowy inspektor pracy.

Sytuację przemysłu i handlu w województwie łódzkim referuje przedstawiciel prezydium izby przemysłowo-handlowej, prawdopodobnie wiceprezes Fidler, lub wiceprezes Herc.

Obszerny referat o stanie gospodarczym rzemiosła w województwie łódzkim wygłosi prezes izby, p. Stanisław Kopezyński, zaś sytuację rolnictwa prezes izby rolniczej p. Z. Wilski.

Bolączki świata robotniczego i pracowniczego i sytuację na rynku pracy łódzkiego okręgu przemysłowego referuje inspektor okręgowy pracy, p. Wyrzykowski.

Cały materiał, przedstawiony przez reprezentantów życia gospodarczego województwa łódzkiego, będzie następnie szeroko przedyskutowany przy udziale zgromadzonych posłów i senatorów.

Posłuzmy on, jak nas informują, jako podstawa do dalszej pracy parlamentarnej regionalnej grupy posłów i senatorów województwa łódzkiego.

Właścicielka domu publicznego skazana na 2 lata więzienia

W dniu wczorajszym staneli przed sądem okręgowym 32-letnia Helena Fryc, zamieszkała przy ulicy Wolborskiej 32 oraz dozorca tego domu 50-letni Adolf Grosman, oskarżeni o prowadzenie domu publicznego.

Oboje specjalnie wyszukawali nieletnie dziewczęta, które „angażowali” do swego „zakładu” z pełnym utrzymaniem itp. W rezultacie takiego systemu młode dziewczęta, trudniące się nierzadym, nigdy nie otrzymywały żadnych pieniędzy, albowiem stale winne były czy to

za utrzymanie, czy za sukienki. Oczywiście, że zarobki nieszczęśliwych wpływały wyłącznie do kieszeni godnej spółki.

Sprawa rozpatrywana była przy drzwiach zamkniętych. — Sąd wydał wyrok, mocą którego Helena Fryc skazana została na dwa lata więzienia, zaś jej współnik na 8 miesięcy.

W toku rozprawy wyszło na jaw, że oskarżeni kilkakrotnie byli już karani za tego rodzaju przestępstwo i załączają się do „elity” sutenerskiej.

Jaki gdzie ma być bruk? Pomiary ruchu ulicznego rozpoczną się w poniedziałek

W myśl zarządzenia wydziału technicznego zarządu miejskiego, w nadchodzący poniedziałek, dnia 27 stycznia r. b. rozpoczną się na najruchliwszych ulicach naszego miasta, a przede wszystkim na ul. Piotrkowskiej, szczegółowe pomiary ruchu ulicznego. Pomiary te będą miały na celu dokładne zbadanie wytrzymałości nawierzchni.

Notowane będą dokładnie wszystkie pojazdy zwykłe i mechaniczne, które w ciągu całej doby przejeżdżać będą poszczególne arterjami. Na podstawie zebranych materiałów i obliczeń, władze drogowe ustalą, jakiego rodzaju nawierzchnie powinny być ułożone na ulicach łódzkich.

Pomiary ruchu ulicznego posiadają dla naszego miasta duże znaczenie.

Władze techniczne będą w stanie ustalić najbardziej odpowiedni bruk dla Łodzi. Podkreślić należy, że tego rodzaju pomiary przeprowadzane były w ostatnich latach przez władze państwowe na drogach i szosach publicznych.

Złoto z piasku dunajskiego

Podjęte w pobliżu Komarna w lipcu ub. r. próby przemycania piasku dunajskiego w celu wydzielenia żelaza, postąpiły już tak daleko, że w planie są już regularne prace wydobywcze. Produkcją tą ma się zająć towarzystwo górnicze „Aure”, które przystąpiło już do budowy przemysłowej, obliczonej na 1 milion ton piasku rocznie. Piasek ten zawiera ok. 0,2 gr. złota, które po przemyciu będzie przerabiane na czyste złoto.

CASINO Największy sukces sezonu! MARJA BASZKIRCEW (Z pamiątnika kochanki) Lili Darvas -- Hans Jaray -- Szöke Szakall Początek 12. 2. 4. 6. 8. 10. Na poranki o g. 12 i 2 Ceny miejsc od 80 gr.

Nieodebrane Krzyże Walecznych

Zainteresowani winni zgłosić się do wydziału wojskowego magistratu

Biurowo personalne ministerstwa spraw wojskowych nadesłało wczoraj zarządowi miejskiemu w Łodzi listę, obejmującą nazwiska osób wojskowych i cywilnych, odznaczonych Krzyżem Walecznych, które z powodu nieustalenia ich miejsca zamieszkania, przysługujących im odznak i legitymacji dotychczas nie otrzymały.

Wszyscy ci, którzy w latach 1914 — 1921 czynnie współdziałali w odbudowie Niepodległości

Komisja lekarska badać będzie fryzjerów

Jak nas informują w tych dniach rozpoczyna urzędowanie specjalna komisja lekarska, która będzie badać pracowników zakładów fryzjerskich. W wypadku ustalenia jakiegokolwiek choroby zakaźnej, wenerycznej, zaraźliwej, względnie odrażającej, pociągnięty będzie do odpowiedzialności karnej zarówno właściciel zakładu zatrudniający osobę chorą, jak i sam pracownik.

Lokatorzy walczą o obniżkę komornego w nowych domach

Stowarzyszenie lokatorów wyśtawiało na ręce p. premiera ministrów, ministra opieki społecznej i ministra finansów obszerny memoriał, w którym prosi o zastosowanie niższej komornego również w stosunku do lokatorów zamieszkałych w nowo wybudowanych nieruchomościach, względnie przybudówkach.

W memoriale lokatorzy proszą o zastosowanie niższej komornego w listopadzie 1935 r.

Pożar w sklepie kolonialnym

W sklepie kolonialnym Chai Sztajnborn (Limanowskiego 7) wybuchł pożar skutkiem postawionego ognia w piecyku żelaznym.

Straż ogniowa ugasiła ogień po przeszło godzinnej akcji. Całe urządzenie oraz znaczna ilość artykułów spożywczych i innych uległyniszczeniu.

Straty przekraczają sumę zł. 2000.

DO PALESTYNY

przejazdy turystyczne

na święta

PURYM PESACH i Targi Lewantyńskie

przez

Organizację Sjonistyczną w Łodzi, Śródmiejska 29 tel. 127-28.

HALLO! HALLO!

Dziś, t. j. dnia 25 stycznia odbędzie się doroczny tradycyjny bal studencki „Gaudemus” w połączonych salach „WIZO”, Piotrkowska 86.

Hold dla weterana powstania styczniowego

Prezydent m. Łodzi, inż. Głazek wystosował w dniu wczorajszym specjalne pismo do porucznika Ignacego Hardy'ego, weterana powstania styczniowego zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Nadórkowskiej 76. — W piśmie tem p. prezydent donosi, że z okazji przypadającej w dniu 22 b. m. 73-iej rocznicy powstania styczniowego ma zaszczyt złożyć mu w imieniu zarządu miejskiego i własnym serdeczne życzenia długiego jeszcze życia, oraz, że składa na jego ręce skromny podarek w kwocie 100 złotych, jako widomy znak wdzięczności ze strony społeczeństwa, które pamięta i ceni ofiarny czyn.

Powzwyż pismo wraz z pieniędźmi wręczył porucznikowi Ignacemu Hardy'emu w jego mieszkaniu osobisty sekretarz prezydenta Łodzi, p. Wł. Jaworski.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 4-ej po poł. (dano będzie dla młodzieży szkolnej arcydzieło Szekspira „Poskromienie złośnicy”). Ceny niższe.

Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. arcywesoła komedia Bus Feketego „Trafika pani generalowej”.

W niedzielę o godz. 4-ej po poł. oraz w poniedziałek o godz. 7.30 wiecz. komedia Verneilla „Szkoła podatników”. Ceny niższe.

LÓDZKIE TEATRY POPULARNE

Przy ul. Ogrodowej 18 — w dniu dzisiejszym o godz. 8.15 i w niedzielę o godz. 4.15 pop. i 8.15 wiecz. komedia muzyczna Marjana Hemara p. t. „Muzyka na ulicy”.

W domu ludowym (Rzgowska 84) — w niedzielę o godz. 4.15 pop. i 8.15 wiecz. premiera komedji St. Kiedrzyńskiego p. t. „Kobieta i jej tyran”.

Chalupnicy organizują się

Wielkie zebranie krawców i szewców w Brzezinach

Odbyło się w Brzezinach zebranie chalupników krawców i szewców, w którym wziął udział przedstawiciel izby rzemieślniczej w Łodzi.

W toku obrad stwierdzono, że sytuacja chalupników jest nad wyraz tragiczna, na co wpływa w pierwszym rzędzie zupełny brak zamówień. Nakładcy placą chalupnikom ceny minimalne, przyczem zatrudniają ich przez 16 godzin na dobę. Mimo to zarobki są niewystarczające aby zapewnić minimum egzystencji.

Ponieważ istnieją możliwości uzyskania zamówień dla chalupników krawców, pod warunkiem jednakże, iż stworzą odpowiednią organizację i sale pracy, przeto sprawę tę przedstawiono ogólnemu zebraniu dla powzięcia decyzji.

Chrześcijańscy chalupnicy dali odpowiedź pozytywną, żądają zaś nie udzielić jeszcze konkretnej odpowiedzi.

Omawiana była także sprawa otwarcia sklepu spółdzielczego chalupników szewców, celem sprządać ich wyrobów.

Dzisiejsze audycje

„ROBOTNICZE NIZINY”

Feljton z życia m. Łodzi, który na daję rozgłoszenia łódzka o godz. 18.40 dotyka nieszczęsnej doli bezrobotnego. Pokazuje nam jego starania o pracę i szereg instytucji stworzonych na terenie miasta, po to, by w jakikolwiek sposób umożliwić życie człowiekowi bez pracy i bez zarobku.

Smutny ten, lecz wydarty z rzeczy wistoci obrazek łódzki wygłosi przed mikrofonem łódzkim p. Grzegorz Timofiejew.

SABAT OPER

Teatry operowe całego świata przeżywają kryzys. By znaleźć wyjście z ciężkiej sytuacji zwołują zakonspirowany wiec. Na wiecu tym opery po szczególnych narodów wypowiadają się w sprawie swej nielekkiej doli i podają najroznorodniejsze projekty najeźszej humorystyczne. Ciekawa treść i zreczenie dobrane fragmenty muzyczne składają się na pełną humoru całość lekkiej audycji muzycznej „Sabat oper”. Audycję tę nadaje o godz. 20.00 Lwów.

KUKUŁKA WILEŃSKA

Najbliższy występ zespołu „Kukułki wileńskiej” odbędzie się o godz. 21.30. Tematem tej wesołej audycji będzie manja pojedynkowa wciąż jeszcze

POŻEGNALNY KONCERT SOWIECKIEGO PIANISTY

Cykl koncertów artystów sowieckich, które odbyły się w Filharmonji, zamyka znakomity pianista sowiecki Grzegorz Ginzburg, czołowy laureat I-go międzynarodowego konkursu im. Chopina w Warszawie. Będzie to w sezonie bieżącym ostatni koncert Ginzburga w Łodzi, który już wyjeżdża z Polski.

Pozostałe nieliczne bilety sprzedaje kasa Filharmonji.



FESTYN MUZYCZNY W SZTOKHOLMIE

Staly komitet sztokholmski dla współpracy międzynarodowej kompozytorów muzycznych organizuje w dniach od 22 — 28 lutego.

Wielki międzynarodowy festyn muzyczny pod protektoratem honorowym p. Rickarda Sandlera ministra spraw zagranicznych Szwecji i preza królewskiej akademii muzyki.

Na bogaty program festynu składają się utwory dramatyczne - muzyczne i choreograficzne Natanela Berga, Hectora Berliozza, Darius Milhanda, Gabriela Faure, Desire Emile Inghelbrecht, E. N. von Reznicka, Ricardo Zandonai, oraz koncerty towarzystwa filharmonicznego w Sztokholmie z dzieł Arthura Blissa, B. Perez Casas, Gunar de Frumerie, Edwin Kallsteniusa, Oskara Lindberga, Arthura Meulemansa, Hansa Pfitznera, Frantisek Picha, Ture Rangstroma, Hilding Rosenberga.

ODCZYT O POWSTANIU 1863 ROKU W ZWIĄZKU KOMBATANTÓW ŻYDÓW

W sobotę, dnia 25 stycznia 1936 r. o godz. 18-ej w związku żydów uczestników walk o niepodległość Polski (Gdańska 91) ob. Ign. Majerowicz wygłosi odczyt p. t. „Rok 1863 — Powstanie styczniowe”.

Członkowie wraz z rodzinami oraz wprowadzeni sympatycy proszeni są o łaskawe punktualne przybycie.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
12.15 Muzyka (płyty).
12.35 Wileńska orkiestra salonowa.
13.30 Pieśni przy kolowrotku (płyty)
14.30 Dwa fortepiany.
15.00 „Jak Eliza Orzeszkowa przewiozła Traugutta” — opowiadanie.
15.30 Muzyka lekka.
16.00 Lekcja języka francuskiego.
16.15 „Brawo! Mamy gości!” — słuchowisko dla dzieci.
16.45 Cała Polska śpiewa — audycja
17.00 „Małe kłopoty Temidy” — reportaż.
17.15 Nowości z płyt.
17.45 „Bóbr” — pogadanka.
17.50 „Wielka legenda małego Sztabina” — pogadanka.

18.00 Koncert chóru rumuńskiego.
18.30 Rumuńska muzyka ludowa (płyty).
18.40 „Robotnicze niziny” — feljton Timofiejewa.
18.50 „Konkurs dobrego czytania” — pogadanka strzelecka.
19.50 Pogadanka aktualna.
18.55 Muzyka popularna (płyty).
20.00 Koncert muzyki lekkiej.
21.00 Audycja dla polaków zagranicą.
21.30 „Kukułka wileńska”.
22.00 Recital śpiewaczy Ewy Bandrowskiej Turkiej.
22.40 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Wiedeń (507)
21.50 Reportaż „Karnawał we Wiedniu”.
Bruksela (484)
21.00 Opera Gounoda „Faust”.
Strassburg (349)
21.30 Koncert (M. in. Koncert fortepianowy F-moll Szopena, Poemat symfoniczny na orkiestrę i chór oraz Symfonia D-dur Piernego, Poemat De launay).
Stuttgart (523)
00.00 Operetka Dostala „Clivia”.
Monachjum (405)
19.00 Trio smyczkowe A-moll Regera i Kwartet smyczkowy F-dur Dworzaka.
Medolan (368)
20.15 Operetka Lehara „Hrabia Luxemburg”.
Rzym (420)
20.35 Operetka Alfana „Cyrano de Bergerac”.

SZÓKE SZAKALL

OTTO WALBURG

w nowej komedji wiedeńskiej

BOHATER MIMOWOLI...

Następny program kina „EUROPA”

„CORSO”

Początek w dni powsz. o 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

NASZ BEZKONKURENCYJNY PROGRAM!

I) **TARZAN NIEUSTRASZONY** W roli głównej: **BUSTER GRABBE**
Wielki film tajemnic dżungli.

II) **WIELKI GRACZ** Reżyserja: **W. S. Van DYKE**. Niebywale napięcie! Cudowna gra!
W rol. gł.: **CLARK GABLE, William Powell, Myrna LOY**.

Ceny miejsc na pierwsze seanse od **50 gr.**, na następne **54, 85 i 1.09**

KINO RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Początek w dni powsz. o 4, w sob., niedziele i święta o 12

Dziś i dni następnych!
Światowej sławy tenor **JÓZEF SCHMIDT** — w filmie
„Najpiękniejszy dzień mego życia”
(Heute ist der schönste Tag in meinem Leben) — **Mówiony i śpiewany po NIEMIECKU.**
Następny program: **Dziewczę z Budapesztu.** Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 gr.

Pierwsze Prywatne Pogotowie Lekarskie
Telefon: **12-333**
Legionów 6 (Zielona)

czynne bez przerwy całą dobę.
Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach

Stow. „KULTUR-LIGA”

zawadza, iż urządza dziś, w kinie „EUROPA”, Narutowicza 18

3 wielkie poranki ulgowe świetnego filmu sowieckiego pt. „W walce z caratem”

Ceny b. tanie i jednolite do nabycia w Sekretarjacie, Zachodnia 68 i przy wejściu

Do wynajęcia

5 pokoi z kuchnią, wszelkie wygody, wyremontowane, na przeciw głównej poczty w czystym, nowoczesnym domu na III p. front oraz 2 pokoje z meblami lub bez na III p. przy rodzinie. Przejazd 19 (Kilińskie go 93) tel. 156-41.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10-12 i 4-8 w.
Andrzeja 4, tel. 220-92

DOKTOR HENRYKOWSKI

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Traugutta 9, front, I p. Tel. 262-98
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w w niedz. i święta od 9-12.30 pp.

Właścicielka
Instytutu Kosmetycznego

Stawa

Piotrkowska 175, tel. 138-76
przyjechała na kilka dni i osobiście udzielać będzie porady od dziś
Przyjm. od 10-2 i 4-8 w.
Trwale przyciemnianie brwi i rzęs
Upiększenia na bale

Dr. B. Robinson

choroby wewnętrzne przeprowadził się
na ul. Pomorską 10
front II p. — tel. 131-86
Godz. przyj. od 6 do 8 w.

Instytut Kosmetyczny „DEA”

pod kierown. lekarską specjalistki
Cegielna 15, tel. 149-97
Wszelkie zabiegi w zakresie kosmetyki lekarskiej i toaletowej wchodzące.
FIZYKALNA TERAPIJA
PORADY BEZPŁATNE.

Lekarz - Dentysta Helena HALPERN

ul. Narutowicza 2
tel. 170-96
Przyjmuje od 11-1 i od 3-7.

Ogłoszenie.

W poniedziałek, dnia 27 b. m. o godz. 8.30 wiecz. w lokalu Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Woj. Łódzkiego (Piotrkowska 10) odbędzie się odczyt

adwokata **L. S. Margulies**
Radcy Prawnego Centrali Związku Kupców w Warszawie — na temat: —

„OSTATNIE ZMIANY W PRZEPISACH PODATKOWYCH”

Wstęp dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości za okazaniem zastrzeżenia.
ZARZĄD CENTRALNEGO STOWARZYSZENIA KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW WOJ. ŁÓDZKIEGO

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

KUPUJĘ włosy, warkocze i wyczeszki. Piłsudskiego 50, praca ofic. I wejście, m. 18.

WOZKI dziecięce, wyżymaczki „Liverpool” po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska nr. 107, sklep w podwórzu, 70-9

TERMOMETRY pokojowe i zaobienne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

STOŁOWY, sypialnie w dobrym stanie sprzedam. Sienkiewicza 53 | 6 w godzinach 10-11. 14-15. 27-3

LAMPY z brązu z kryształami okazjnie do sprzedania. Obiektów można Narutowicza 40 m. 5, 3-5 pp. tel. 128-64. 132-2

Różne

ZGUBIONO weksel na zł. 200.- p. w Łodzi 13 | III 1936 r. z wystawienia H. Glikmana, na zlecenie f-my Z. Tuszyner i E. Grynbaum. Powyższy weksel unieważniamy.

Posady

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka, pisząca biegle na maszynie, z dłuższą praktyką poszukuje posady. Of. do administracji „Skromne warunki”.

KLUB TOWARZYSKI poszukuje kierownika — czki do prowadzenia gier towarzyskich. Szczegółowe oferty sub. „Klub” do administracji. 48-2

POSZUKUJĘ panny do dziecka z dobrymi kwalifikacjami. Zgłoszenia: Zgierska 11 do doktora. 59-2

Lokale

POSZUKIWANE 3 pokoje z hallem w nowym domu lub 4 pokoje w starym od zaraz lub od kwietnia. Oferty sub. „R. J.” do administracji „Głosu Por.”

LOKAL z 5 izb na skład lub fabrykę z oświetleniem elektrycznym i gazowym zaraz do wynajęcia. Traugutta 8 u dozorey. 40-2

Czem w budżecie jest kontrola
Tem dla zdrowia bywa „OLLA”



LECZNICA
ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i dróg oddechowych
Piotrkowska 67, tel. 127-81
Prz. — 2 p. 4-3 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwanie na miasto.

DR. MED.
Józef Izykson
spec. chor.
uszu, nosa, gardła i krteni
Poludniowa 9, tel. 210-75
przyjm. od 1-2 i 5-7 pp.

Dyplomowana pielęgniarka
Joanna Abramowicz
absolwentka Szkoły Pielęgniarskiej w Warszawie, wykonywała wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyżury.
Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169 91

RABKA „Opieka”
ENSJONAT „Opieka”
Willa Jaworzyna, tel. 326.
Pełny komfort. Centralne ogrzewanie.
Zarząd: Hochman-Strassarowa

SEONECZNY pokój z telefonem i łazienką, niedrogo do wynajęcia. Magistracka 1, m. 38 od 3-6. 136-2

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2
Pocz. o 12

Dziś i dni następnych!
Najweselejsza komedia doby obecnej

FLIP i FLAP

w filmie **Indyjscy Piechurzy.**
Nadprogram: Aktualności Pata i Paramountu

KINO TEATR
ADRIA
GŁÓWNA 1
Pocz. o 3

„SZTUKA”

Kopernika 16. Tel. 140-72
Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Dziś i dni następnych! — Bożyszcze tłumów! Cud świata! Aktorka z Bożej Łaski
SHIRLEY TEMPLE w filmie **„ROZEŚMIANE OCZY”**
MOTTO: My, ludzie dorośli, rzadko rozumiemy duszę dziecka, lecz jakże często dziecko rozumie nasze czyny i ich nawet głębokie motywy.

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16
Pocz. o 12

Dziś i dni następnych!
Najweselejsza i najpiękniejsza komedia wiedeńska prod. austriackiej p. t.

To lubią mężczyźni

W rol. gł.: **Szöke Szakall, Ernest Verebes, Tibor v. Halmay**
Nadprogram: Tygodnik Pata i Paramountu

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy i szpaltowy (strona o szpalty) 1-sza strona 2 zł.; Reszta tenstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalty) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubiny po 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, fraz. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.